GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 85.

W ŚRODĘ DNIA 22. PAŹDZIERNIKA 1806.

Z Wiednia d. 15. Października.

J. C. K. Mość raczył niższey Austryi Appelacyynego Radcę i bywszego nadwornego Salzburskiego Radcę, Hermana Józefa Dillera, w nadgrodę szczególnieyszych iego zasług dla Nayiaśnieyszego Austryackiego Domu, wynieść nayłaskawiey z całem iego potomstwem do godności barona z uwolnieniem od taxy.

Dotychczasowego nadwornego Koncepistę przy nadworney kancelaryi skarbowey, Ignacego Schäffera, raczył J. C. K. M. mianować nayłaskawiey prowincyonalnym buchhalterem niższey Austryi.

Franciszka Klahr, małżonka Wiedeńskiego ślosarza i będącego w służbie C. K. milicyi, wspierała od wielu lat nieszczęśliwych rożnego rodzaiu, biorąc ich częścią do swego domu i utrzymuiąc, częścią pieniądzmi, żywnością &c. zapomagaiąc, a nadto w czasie obecności Francuzkich woysk w Wiedniu wspierała Austryackich i Rossyyskich jeńców chorych, umieszczonych w szpitalach w klasztorach Augustyanow i Bernabitow, w czasie kiedy iey mąż odbywał powinności służby milicyi, iuż opieraniem bez płatnie z 3 swych dzieci i 9 czeladzi, iuż dostawianiem żywności, iuż oddzielaniem umarłych od chorych i przychodzących do zdrowia, słowem z narażeniem własnego życia, gdyż zaraza była w naywyższym stopniu, opatrywała przeszło 200 ludzi i nie iednego od śmierci i niewoli uratowała. Wzruszony tą szlachetną i wielką ofiarą raczył J. C. K. Mość wspaniałą tę obywatelkę zaszczycić wielkiem medalem złotym, i nakazał oddać iey go publicznie Prezydentowi miasta P. Wohlleben. To stało się d. 14 Października. Przyszła w towarzystwie swego małżonka i dziatek do sali posiedzeń i odebrała nadgrodę swoich pięknych czynow. Zebrało się wiele ludzi i nikt nie mogł łez wstrzymać. "Pamiętnym na zawsze będzie ten dzień (rzekła odbieraiąc medal). Noszenie zaś na piersiach wizerunku naylepszego z Monarchow posłuży mi do stania się coraz godnieyszą Jego łaski. Czyny ludzkości, które J. C. K. Mość tak wspaniale na mnie wynadgradza, będą tylko częścią tych, których w ciągu dalszego moiego życia czynić nie przestanę. Wy kochane dzieci! któreście nieodstępowały waszey matki wśrod niebezpiecznych zaraźliwych chorób, któreście całe dni dla pokrzepienia nieszczęśliwych zemną trawiły, którzy nas w

ięzyku tylko obcym matką, braćmi i siostrami nazywać mogli; wy któreście, chociaż śmierć z wyrokow Boga zabrała kapłana i lekarza, nie odstępowały iednak łożek nieszczęśliwych, zaklinam was przed tem wizerunkiem Nayłaskawszego naszego Monarchy, abyście przez całe życie zachowały te uczucia ludzkości, miłość bliźniego i miłość do oyczyzny. Wasza matka poprzysięga to i dotrzyma słowa do ostatniego tchu życia.,,

Jedna tuteysza kupcowa oddała w imieniu swego przyiaciela 5 procentową obligacyą na 2000 ryń. C. K. kommissyi dobroczynności, z warunkiem, aby prowizya od tey kwoty rozdawana corocznie była po między nayuboższych Wiedeńczykow. Kommissya dziękuie niewiadomemu dawcy tem wdzięczniey za ten dar, gdy każda składka w teraźnieyszym drogim czasie na wsparcie ubogich bardzo iest pożądana.

Z Petersburga d. 26. Września.

Gazeta dworska dzisieysza umieściła ukaz Imperatora Jegomości wydany dnia 22 Lipca r. b. względem zdobyczy morskich zabranych nieprzyiacielowi podczas woyny. Wstęp iest takowy: — " Waleczność była zawsze szczególnieyszym przymiotem woiownikow Rossyiskich, a chęć zwycięztwa pobudzała do sławnych dzieł rycerskich, które ich uwieńczyły. Takowe uczucia należy utrzymywać i ożywiać. Nie należy wątpić, iż nadgroda iest naylepszym do tego środkiem. — Lubo woiownik Rossyiski gotow iest poświęcić życie swoie dla samey tylko sławy nie myśląc o prywatney nadgrodzie, Rząd iednak powinien okazać wdzięczność za gorliwość iego i zasługi. Sprawiedliwą oraz i właściwą każdemu człowiekowi iest rzeczą, ażeby oczekiwał nadgrody za trudy, które ponosi, a spodziewał się ulgi za niebezpieczeństwa, na które się naraża; słowem, ażeby pragnął polepszenia losu tak dla siebie, iako też dla familii swoiey. — Gdy zaś zasłużona nadgroda iest w powszechności użyteczną, przeto równie sprawiedliwą, iak nieodbicie iest potrzebną mianowicie w służbie morskiey, która ma dwoiakie niebezpieczeństwo, i wymaga ofiar, iakie się podobno w inney służbie nie trafią. — Nadgroda podchlebia, i iest przyiemna w ten czas osobliwie, gdy świetne dzieła przypomina. Trzeba iey więc szukać dla każdego woiownika w samey woynie, która się wydarza. — Woyna między dwoma mocarstwami nadaie iednemu prawo zabierania tego wszystkiego, co do drugiego — nieprzyiacielskiego — należy. Okoliczność ta iest częstokroć w służbie morskiey iedną z nayważnieyszych obowiązkow i całkowitym celem uzbroienia &c. Pomiędzy innemi artykułami wyrażono iż: dowodzca floty, eskadry lub dywizyi bierze osmą część zdobyczy, które okręty pod sprawą iego będące zabrały. "

Sułtanka Kiuwer Chansade Chanim, przybyła z Konstantynopola do tuteyszey stolicy.

W całey 3 letniey podróży około świata nie utracił okręt Nadesda ani iednego człowieka z okrętowego ludu, a na okręcie Newa 2 tylko umarło. Kapitanowie Krusenstern i Liszański, otrzymali procz orderow po 3000 rubli pensyi i podwyższeni są na kapitanow drugiego rzędu. Wszyscy służący pod niemi officerowie podwyższeni są iednym stopniem wyżey i otrzymali pensye. Żołnierze i maytkowie otrzymali także pensye i srebrne medale w upominku.

Z Berlina d. 7. Października.

Pan Laforest, Poseł Cesarza Francuzow

przy dworze naszym, wyiechał dnia 5. b. m. z tuteyszey stolicy do Paryża.

Elektorowa Heska przybyła z Hanau do tuteyszey stolicy, dokąd także przybył Pan Droubasheff, strzelec Rossyiski z Petersburga.

Pan Osten, Pułkownik i dowodzca regimentu dragonii Prittwitza, otrzymał od Króla Jegomości regiment dragonii Brusewitza.

Gazety tuteysze umieściły następuiące obwieszczenie: — " Uwiadomia się tuteyszą publiczność powodowaną patryotyzmem, iż wydano urządzenie, ażeby dzieci w ośmiu tuteyszych szkołach zarobkowych, robiły bezpłatne szarpie dla woiowników, którzy wyśli na obronę oyczyzny, ieśliby starego płótna dostarczono. Wzywa się więc i uprasza wszystkich przyiacioł ludzkości, ażeby stare kawałki płótna do JPana Inspektora Notz oddać chcieli. — w Berlinie dnia 4go Października 1806. "

Dyrekcya szkoł zarobkowych.

— D. 10. — W tym momencie odbieramy wiadomość o rozpoczęciu nieprzyiacielskich kroków między naszą i Francuzką armią w Frankonii; lecz szczegółów ieszcze nie wiemy.

Z Londynu d. 3. Października.

Dziś posłał nowy prezydent admiralicyi P. Tomasz Grenwill następuiącą wiadomość Lordowi prezydentowi Londynu, która zaraz w Loyds g spodzie przybitą została:

Z Admiralicyi d. 3. Października, o *godzinie 1 po południu.* Milordzie mam ukontentowanie donieść WPanu, iż w tym momencie nadbiegł officer z doniesieniem od P. Samuela Hood, że natrafił na 5 Francuzkich fregat, z których 4 następuiące przez iego eskadrę zabrane zostały:

Chwała o 46 działach z banderą admiralską.

l'Indefatigable o 44 działach.

Minerwa o 44 i

Armida o 44 działach.

Powyższe okręty były napełnione woyskiem. Strata nasza wynosi 9 zabitych i 32 rannych ludzi. Z żalem iednak dodać muszę, że P. Hood, utracił prawą rękę.

Od P. Louis nadeszła razem wiadomość, iż zabrał Francuzką fregatę Prezydentkę. Mam honor &c.

Tomasz Grenwill.

Francuzka eskadra składała się z 5 fregat i 2 korwet; wyszła d. 24 Września z Roszefortu i była nazaiutrz od Adm. Hood attakowana. Walka była nader uporczywa. Nieprzyiacielskie woyska, znayduiące się na fregatach powiększały odpor. Morze tak właśnie wygorowało, że Angielska eskadra nie mogła w cale użyć dolnych armat. Siła nasza składała się z 1 liniiowego okrętu o 74 i dwoch o 64 działach. Francuzkie eskadry przeznaczone były z woyskiem do zachodnich Indyy lub do Buenos Ayres. P. Hood znaydował się dosyć krzepkim przy odeyściu listu, który lewą ręką podpisał. Po odięciu ręki był dnia pierwszego bardzo słabym, ale na zaiutrz miał się cokolwiek lepiey.

Francuzka fregata Prezydentka, która d. 27 Września przez eskadrę Adm. Louis zabrana została, przybyła d. 1 t. m. do Plimutu. Należała ona do Francuzkiego okrętu Regulus o 80 działach, który pod Afrykańskiemi brzegami tyle zdobyczy poczynił. Burza odłączyła ią d. 20 Sierpnia od tego okrętu i inney fregaty, i chcąc się do Orientu schronić, natrafiła na eskadrę Adm. Louis. Wyszłe z Rochefortu fregaty wzięły z początku eskadrę Adm. Hood za Indyyską kupiecką flotę i ku niey popłynęły.

Xżna Walii następczyna tronu miała dziś przypadek. Wyiechała z Panią Cholmondely na przeiazdzkę i przy szybkim zwrocie na rogu ulicy obalił się powoz. P. Cholmondely padła na głowę, złamała obojczyk i zaraz umarła. Xżna, Bogu dzięki, lekko się tylko skaliczyła.

Rząd nasz ciągle uzbraia kilka wypraw i wszystkie zakontraktował przewozowe statki. W Depford stoi kilka statkow, ktore są na zabranie iazdy urządzone. Zapewniaią, iż znaczny korpus woyska będzie na stały ląd posłany.

Dla wdowy Xięgarza Palm otworzona także została składka w gospodzie Loyds, i w 3 godziny zebrano 300 f. szt.

Tak nazwany Cesarz Hayti kazał tuteyszemu siodlarzowi zrobić dla siebie, żony i adjutanta rząd na konia. Herb na nich, założone dwie ręce, iest Cesarską koroną przyozdobiony. Na wierzchu iego znayduie się napis: *Armiia Hayti*, a spodem: *Wolność lub śmierć.*

Amerykańskie listy zapewniaią, że Francuzka eskadra Villaumez widziana była d. 2 Sierpnia na południe Long-Island.

P. Coelho, Hiszpański goniec, przybył na pocztowym statku z Lizbony z listami do naszego rządu.

Z Kadyxu mamy wiadomość, iż tam uzbroiono znowu 10 liniiowych okrętow, a 10 drugich oczekiwano z Kartageny.

Posłaniec stanu Donaldson pobiegł z listami do Wiednia.

Mowią tu o nowych zwycięztwach woysk naszych we Włoszech, lecz nie dotąd urzędownie nie oznaymiono.

Dziś po południt rozeszła się tu pogłoska, iż w wschodnich Indyach widziano eskadrę z 5 liniiowych okrętow złożoną.

Nasze nadzieie względem rozstrzygnienia pytania woyny lub pokoiu przez powrot Lorda Landerdale, ieszcze nie są dopełnione. Odpowiedź na ostatnie listy we środę dopiero odesłano, i nie obiecuią sobie wiele dobrego zbawienia tam naszego posła po wyieździe Cesarza. Papiery utrzymuią się ieszcze w iednakowey cenie, ale wywozowe płody na stały ląd znacznie poskoczyły.

Eskadra Adm. Strachana zupełnie przez burzę rozproszoną została, i liniiowe okręty znacznie uszkodzone powracaią poiedynczo do Angielskich portow. Liniiowy okręt Xżę Wallii o 98 działach od teyże eskadry przybył do Plimutu, rownie iak liniiowe okręty Montague i Smiały.

Dwie Francuzkie fregaty Syrena i Odwet, ktore krążyły z zabraną przez Angielskie okręty fregatą Guerrier po północnem morzu, pokazały się znowu pod brzegami Newfoundland i zabrały dwa z Quebek płynące do Anglii okręty.

Pruski poseł, Baron Jakobi-Klöst, iest tu za kilka dni na powrot oczekiwany. D. 3 Października popłynął już z Elby do Anglii.

Z Norembergi d. 3. Października.

Od kilku dni ciągle przechodzi tędy wiele piechoty, iazdy, artyleryi i sprzętow woiennych do armii Francuzkiey ku Bambergowi.

Z Paryża d. 9. Października.

Młody Xżę Ahremberg znayduie się od kilku dni w Paryżu. Mowią, że ma pozwolenie utworzenia regimentu konnych strzelcow, ktorego będzie półkownikiem.

Popioły nieśmiertelnego Marszałka Vaubana przywiezione zostały z departamentu Niewry do Paryża, i w kościele S. Łazarza uroczyście są złożone.

Stosownie do dawnieyszego wyroku, ktory nakazuie wyścigi konne w tych departa-

mentach, które maią dobre gatunki koni, odprawiać się będą w roku przyszłym d. 5 Października na polu Marsowym.

Półkownik dragonow, Baraguey d'Hilliers, poiechał onegday do Włoch i odbierze dowodztwo nad stoiącym w Fryolu korpusem.

Onegday poiechał ztąd Pruski poseł, Jenerał Knobelsdorf, do Moguncyi, dla podania, iak mowią, Cesarzowi lub ministrowi zagranicznych interessow oświadczeń, które we dwa dni po wyieździe Cesarza otrzymał.

Poseł nasz w Hadze, Jenerał Dupont Chaumont, wyiechał ztąd na powrot do tego miasta.

Anglicy napastuią ieszcze zawsze Neapolitańskie brzegi, a wyspa Kapri iest mieyscem zgromadzenia powstańcow.

Xiążę Isenburski poiechał z Montpellieru do Cesarza do Niemiec.

Lord Lauderdale znayduie się ieszcze w Paryżu.

Małżonka Króla Jozefa ma w krótce do Neapolu wyiechać.

Pod czas wystawienia na widok publiczny d. 25 p. m. płodow przemysłu Francuzkiego, Minister wewnętrzny kazał spisać i wydrukować wiadomość o każdey rzeczy wystawioney, do którey wstęp zawiera w sobie co następuie:

"Z wiadomości o każdey rzeczy przemysłu narodowego na widok publiczny wystawioney przekona się każdy, iż rozmaitych części przemysłu naszego iest wiele, i że mało iest za granicą takich rzeczy, którychbyśmy ich fabrykom pozazdrościć mogli. Fabryki nasze sukienne utrzymuią zawsze sławę wyższości, iaką w Europie nabyły. Któż nie zna prześlicznych sukien robionych w Louviers, Sedan, Elbeuf i Verviers? Te polepszyły się ieszcze znacznie i zostały wzbogacone kilkunastu machinami bardzo pożytecznemi, a międzyinnemi do kutnerowania i postrzygania sukna. Płotna nasze konopiane i lniane utrzymuią się zawsze w szacunku u wszystkich. Ten gatunek przemysłu, zatrudniaiący bardzo wielkie mnostwo rąk w departamentach dawnego Niderlandu, w departamentach Isery, du Nord, Cotes-Nord, l'Orne, Rhone i la Mayenne, służy tam do prowadzenia znacznego handlu. — Garbarnie nasze wydoskonaliły się dobrze; niektóre, a zwłaszcza w Pont Audemer takie skóry wydaią, że ieżli nie przewyższaią w dobroci swoiey obcych, tedy się im rownaią. — Roboty iedwabne Lyońskie maią iak i dawniey, pierwszeństwo przed obcemi. Roboty mosiężne i miedziane są dobre i tanie. O roboty nasze złotnicze, jubilerskie i hebanowe ubiegaią się wszyscy cudzoziemcy. Lecz naywięcey zyskaliśmy w rewolucyi, żeśmy zaprowadzili u nas powszechnie machiny do przędzenia bawełny; po całym iuż prawie państwie Francuzkim używaią tych machin. Nie dosyć było na tem; wypadało nam ieszcze koniecznie mieć w kraiu rękodzielnie tkacze, i dopięliśmy iuż tego powiększey części, gdyż mamy iuż wiele fabryk, gdzie robią piękny perkal, pikę, muślinetę, &c. Zakaz rządowy wpuszczania towarow Angielskich bawełnianych to nieuchybnie sprawi, iż będziemy mogli robić u nas te wszystkie rzeczy których potrzebuiemy. Tu uważyć trzeba, iż moda ubierania się, naywięcey w rzeczy bawełniane, wielką klęskę przemysłowi naszemu zadała, przez nię bowięm wielki cios poniosły nasze rękodzielnie płocienne, linowe i batystowe, i taż moda znacznie zmnieyszyła rozchod materyi iedwabnych, któremi inne narody przewyższamy. Dostrzegł rząd tych nieprzyzwoitości, i niczego nie zaniedbał, azeby tey szkodliwey modzie, ile możności, za-

sadził. Gdy zaś nie mogł zatamować używania materyi bawełnianych, obmyślił przynaymniey sposoby, żeby to używanie iak naymniey było szkodliwym kraiowi, wyłożywszy znaczną summę na dostarczenie fabrykom naszym iak naylepszych machin. Nie przesadziemy wcale, gdy powiemy iż potrzebuią u nas bawełny corocznie za 160 milionow frankow; kobiety bowiem w to tylko prawie ubieraią się, co iest bawełniane; męzczyzni także używaią bawełnianych rzeczy na kamizelki, krawaty i ubior ranny. Z nich daią firanki do okien i łożek; z bawełny maią kołdry, pończochy, czepki, chustki, szale, koszule, a nawet prześcieradła. Coż ztąd wynika? oto że dla sprowadzenia bawełny potrzeba wysyłać za granicę wielkie pieniądze. — Pomiędzy płodami naszemi fabrycznemi, które naywiększego wzrostu nabrały, położyć należy porcelanę. Roku 1789 cztery tylko fabryki porcellany były w Paryżu, a dziś ich iest 33. Cena iey nie będąca bardzo wysoką, ieszcze by się zmnieyszyła, gdyby nowe kopalnie Kaolinu odkryto; bo gdy będące koło St. Iriex przebiorą się, do czego szczęściem ieszcze daleko, bo są obfite, na ów czas ta sztuka, którey zaprowadzenie tyle pieniędzy rząd kosztowało, ieżli nie całkowicie zaginie, tedy przynaymniey podupadnie. Jest wprawdzie podostatek kaolinu w innych mieyscach, iako to, w okolicach Valognes, lecz nie iest czysty, a zatem i porcellana z niego nie naypięknieyszą. — Zegarmistrzostwo nasze, a mianowicie w Paryżu, iest naydoskonalsze na całą Europę. Niemniey celuiemy w robienie rożnych instrumentow. — Lecz chociaż sztuki nasze tego rodzaiu doszły do naywyższego stopnia doskonałości, musiemy kupować za granicą roboty stalowe, piły do piłowania kruszczow, kosy i sierpy. Nie zaniedbał rząd namowić kapitalistow, aby się robieniem tych narzędzi zaięli i towarzystwo zachęcnia wyznaczyło iuż nadgrody w tey mierze; ale pomimo starranności rządowey, nie mamy ieszcze tychże narzędzi w należytym gatunku dobroci. Zkądże to pochodzi? czy że niedobre mamy żelazo? lecz po wielu u nas mieyscach takie robią żelazo, że może bydź w dobrą stal zamienione. Sposób robienia pił iest nam wiadomy i ieden z rzemieślnikow naszych Pan Rouel okazał w skutku, iż możemy mieć piły roboty naszey wyrownywaiące Angielskim i Niemieckim, z kąd ie dotych czas sprowadzamy. Robią iuż także gdzieniegdzie kosy i sierpy, ale tak mało, że na potrzebę kraiową nie wystarczaią. Nie masz kraiu, gdzieby nam wyrownano w artykułach mody i gustu, a w tych Paryż szczególniey celuie. Wielu mniema, że to miasto potrzebuie tylko, a nic nie wydaie w płodach przemysłu. Jest to błąd. Wydaie bowiem mnostwo rożnych towarow. Jego płody jubilerskie, złotnicze, hebanowe, porcelana, poiazdy, robota siodlarska, zegarki i zegary maią wielką wziętości pokup w całey Europie; iego materye iedwabne, pończochy iedwabne i bawełniane, skóry, płody chimiczne, narzędzia optyczne, fizyczne i matematyczne wielce są cenione u wszystkich; słowem, miasto Paryż można uważać za pierwsze miasto rękodzielne w państwie Francuzkim.„

Z Hagi d. 7. Października.

Onegday rano poiechał Król do obozu przy Zeyst. W towarzystwie iego znaydowali się tylko W. koniuszy Caulincourt, Szambelan van der Duyrt i Sekretarz stanu Roel. Nie długo zabawi w Zeyst i w zamku Soestik, pośpieszy do armii przy Wesel.

Wczoray udała się Królowa z wieyskiego mieszkania iey damy dworskiey, Baronowey Heckerey, na statku do Utrechtu. Procz wspomnioney Baronowey znayduią się przy Królowey Jmci Panie Lesne, Arquier i Cochelet, niemniey oba synowie. Jako kawalerowie podroży towarzyszą iey Szambelan Hr: van Bylaad i W. koniuszy Renesse. Z Utrechtu uda się Królowa lądem do Moguncyi do Francuzkiey Cesarzowey

Z Erlangen d. 3. Października.

Od początku tego tygodnia przechodzą przez nasze okolice prawie dzień i noc dwie armiie Francuzkie. Ustawicznie widać idące gościńcem iuż całe regimenta, iuż oddziały, iuż działa pieszey i konney artyleryi, które się na kilka godzin drogi rozciągaią. We wtorek po południu przeiechał tędy sam Marszałek Bernadotte. We środę przeszła większa część korpusu Marszałka Davoust przez nasze miasto, przez które nawet sam o godzinie 9 z Jenerałem Beaumont przeiechał. Wszystkie te woyska przychodzą z okolic Norembergi, gdzie stały w Pruskich i Bawarskich w wioskach. Naszemu miastu zapowiedziane było, że tu 3000 liczna dragonii dywizya nocować będzie; lecz na przełożenie dyrektoryatu rozkazał Marszałek Bernadotte, aby po wsiach rozłożona była. Przechod korpusu Marszałka Davoust trwał do dnia wczorayszego. Oba korpusy Bernadotta i Davoust poszły do okolic Bamberga. Między Bambergiem i Wirzburgiem zdaie się cała Francuzka armiia zgromadzać, ponieważ widziemy, że tam wszystkie korpusy idą. Marszałek Lefebre, który dwodzi korpusem Mortiera idzie śpiesznym marszem do Schweinfurtu.

Z Aszaffenburga d. 2. Października.

Cesarz Jmć Napoleon z Xciem Jmć Hieronimem przybył dziś o godzinie 7 z rana przez Darmstadtski kray z Moguncyi do naszego miasta przy odgłosie dzwonow i wystąpieniu mieszczan i woyska. Xżę Jmć nasz, który tu w nocy z Frankfortu przyiechał, wyiechał na przeciwko Cesarza Jmć w towarzystwie Ministra stanu Barona Albini, C. K. posła P. Hedouwill, i zamkowego kapitana, Barona Pfirdt aż do mostu przy pięknych krzakach. Zjadłszy Cesarz śniadanie poiechał przed godziną 10 do Wirzburga. W orszaku Cesarza Jmć znaydowali się W. Marszałek Diurok, W. Koniuszy Caulincourt, gabinetowy sekretarz i Radca stanu Clarke, Kommendant Cesarskich żandarmow Sawary i wiele innych znacznych urzędnikow.

Z Hanau d. 3. Października.

Gazeta tuteysza zawiera w sobie co następuie:

" Wzmaga się coraz większa nad Niemcami burza i przewidywać można, ieżeli obie armiie zetrą się z sobą, iż nastąpi boy, iakiego ieszcze nie było przykładu. Siły, które się na przeciw siebie kupią, są nadzwyczay wielkie, a odwaga zdaie się bydź równa w obu armiiach. Armiia Francuzka dowodzona od gieniuszu wielkiego męża, który ią tyle razy do zwycięztwa prowadził, leci na plac boiu gdyby woda wywarta z koryta. Z drugiey strony stoi armiia walecznych Prussakow, która pod Wielkim Fryderykiem w siedmioletniey woynie cudow dokazywała. Wszystkie dzienniki opisuią męztwo z iakim śpieszy na plac chwały, a zapał z iakim obie armiie dążą przeciw sobie przechodzi wszelki opis. — Armiia Pruska stoi iuż prawie do boiu gotowa w różnych punktach, a Francuzka ściąga się z wszystkich stron do północnych granic Frankonii. Przez Manheim przechodziły z za Renu ustawicznie woyska na końcu przeszłego miesiąca, a przez Frankfort z Moguncyi idą

ciągle z wielkim pośpiechem. Onegday ieszcze zamowiono tam dla 10,000 ludzi kwatery; ale bardzo mało ſtanęło ich na kwaterze. Przybyły o godzinie 1 w nocy i przechodziły aż do rana przez miaſto. Wczoray z rana przechodziło znowu kilka regimentow piechoty, tudzież 20ty regiment ſtrzelcow, &c. i znaczny park artyleryi. — Cesarz znayduie ſię iuż w Wirzburgu. Stanowisko tamteysze Francuzow zdaie ſię w lewą rozciągac. Marszałek Lefebre idzie proſto do Schweinfurtu. Inne korpusy idą przez Carlſtadt i Arnſtein do Fuldy, Konigshoffen i Hildburghausen, zapewne na przeciw Pruskiemu korpusowi, ſtoiącemu przy Meinungen, Eisenach i Gotha. Takimże sposobem formuie ſię prawe skrzydło, pomykaniem ſię od Dunaiu korpusu Soulta, &c. Francuzka armiia ſtaie tym sposobem na swey linii i będzie bardzo liczna, do ktorey przyłączą ſię ieszcze woyska konfederacyi Reńskiey.„

Od brzegow Wezery d. 4. Października.

W rożnych mieyscach nad Wezerą zakładaią wielkie magazyny, iak mowią, na rachunek Roſſyyski, dla woysk Roſſyyskich, które w celu wspólnego działania maią przez Meklenburg przybydź. Twierdza Hameln będzie na 6, a Nienburg na 4 mieſiące w żywność opatrzona.

Król Jmć Pruski nakazał gabinetowym rozkazem, aby żołnierzom wszyſtkich armiy dawane były kasza, ryż, groch i inne warzywa. Nakazał także regimentom, aby przysposobiły ſię w woły, i taniey mięso żołnierzom od zwyczayney ceny doſtarczały.

Z Münden d. 6. Październiko.

Jenerał Blücher miał tu dotąd główną swoią kwaterę. Onegday przechodziły przez Kaſſel regiment husarow Blüchera, dragonow Wobesera, granadyerowie Schenka i regiment ſtrzelcow. Naſtępca elektorſtwa Heſſeńskiego prowadził te regimenta. Po południu powrocił sam Elektor z Naumburga do Kaſſel i od tego czasu dowiaduiemy ſię, iż zachowana będzie z ſtrony iego zbroyna neutralność. Przechodzące przez Kaſſel Pruskie woyska odebrały przeciwny rozkaz i wrociły ſię wczoray z tey ſtolicy.

Od Marszałka Augereau nadbiegło kilka gońcow do Kaſſel.

Z Hanoweru d. 7. Październiko.

Na mieyscu przybyłego tu z Nienburga 1go batalionu Grevenitza, wszedł tam 1 batalion Oranii Fulda.

Many tu wiadomość, że Elektor Heſſeński zachowa zbroyną neutralność

Głowna kwatera Jenerała leitn. Rüche znaydowała ſię ieszcze d. 4 w Mühlhausen, ale miała bydź niezwłocznie do Erfurtu przenieſiona.

Podług oznaymienia wydziału towarzyſtwa wspieraiącego w Hanowerze, zebrano dotąd ze składek na wsparcie zniszczonych przez pobyt Francuzkiego woyska rożnych klaſs poddanych 37 996 talarow. — Od wydziału dobroczynnego towarzyſtwa Londyńskiego nadeszło tu znowu 1000 f. szt.

Z Ratzeburga d. 3. Październiko.

Szwedzkie woyska ſtoią ciągle na pokoiowych kwaterach w Xięſtwie Lauenburskim; drugi batalion leibgwardyi zbliżył ſię tylko do sztabu i ſtoi w mieście Lauenburgu.

Z Karlsruhe d. 4. Październiko.

Naſtępca W. Xięſtwa Badeńskiego pojechał dziś po południu do głowney kwatery Cesarza Napoleona.

Dziś rano wyszedł ſtąd z rozwiniętemi chorągwiami i muzyką regiment pod imieniem W. Xcia, a regiment Margrabi Ludwika wyszedł wczoray z Raſtadtu.

DODATEK

DO № 85.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 22. Październik a 1806.

Z Wirzburga d. 4. Października.

Onegday przybył tu Cesarz Francuzow. Wczoray obieżdżał konno miasto i twierdzę; oglądał zewnętrzne i wewnętrzne fortyfikacye i nakazał założyć tu wielki skład armii.

Wszystkie twierdze naszego W. Xięstwa będą postawione w stanie obrony i będą składami broni, rownie iak nadgraniczne Bawarskie twierdze.

Pierwsza dywizya pieszey gwardyi Cesarskiey poprzedziła tu Cesarza. Druga dywizya iutro iest oczekiwana, a iazda za dni kilka.

Z Moguncyi d. 4. Października.

Cesarzowa Jmć bawi w naszem mieście.

Xżę Borghese, który tu przed 3 dniami przyiechał, udał się do głowney kwatery do Wirzburga.

Ma bydź utworzony 8 korpus armii, którym dowodzić będzie Marszałek Mortier, znayduiący się w naszem mieście.

Marszałek Kellermann oglądał dziś gwardyą narodową naszego miasta.

Od brzegow Menu d. 6. Października.

Hrabia Beust, pełnomocny minister Xcia Jmci Prymasa przy dworze Francuzkim, przyiechał z Paryża do Frankfortu.

Korpusy Marszałkow Davoust i Bernadotta przechodziły d. 1 i 4 t. m. przez Bamberg i udały się ku granicom Saskim.

Kontyniensa konfederacyi Reńskiey wychodzą iuż w pole.

Woyska Pruskie łączą się w okolicach Erfurtu i Eisenach; liczbę ich podaią do 100,000 ludzi.

Elektor Hesseński powrociwszy z głowney kwatery Pruskiey, udał się do głowney kwatery Francuzkiey do Wirzburga.

Z Sztokolmu d. 30. Września.

Oba regimenta Królewskiey gwardyi powrociły z Pomeranii i weszły wczoray i dziś do tuteyszey stolicy.

Krążące po północnym morzu Krol. kutry odebrały rozkaz do powrotu do Karlskrony.

Rossyyski Kapitan, Hrabia Woronzow, przeiechał tędy powracaiąc z Londynu do Peterzburga.

Z Rygi d. 20. Września.

Wczoray odebrał tuteyszy ieneralny Rządca, Hrabia Buxhewden, rozkaz z Petersburga, aby wszystkie woyska pod iego dozorem będące, w 24 godzinach do drogi były gotowe.

Z Gotha d. 5. Października.

Obcy półkownik przybył niedawno w przeieździe do Pruskiey ſtraży w Werra hal; miał w paszporcie przepisaną drogę przez Kassel; lecz od Pruskiey ſtraży w Gotha był wezwany, aby ſię z powodu teraźnieyszych okoliczności nazad wrocił.

Panuiący Xżę Bruńświcki, który d. 9 t. m. zaczena 72 rok życia, znaydował ſię d. 4 t. m. ieszcze w Erfurcie.

Na południe od Erfurtu ku granicy Frankońskiey, a zatem między Pruską i Francuzką armiią znayduie ſię wielki Turingski i czarny las.

Z Genui d. d. 17. Września.

P. l'Escalier prefekt tuteyszy morski odebrawszy wiadomość, że 35 Genueńczykowie będący w niewoli Tunetańskiey, odzyskali wolność za wdaniem ſię konsula Francuzkiego imieniem Cesarza Napoleona, ogłoſił zaraz dla pociechy rodzicow i krewnych nazwiska uwolnionych. Płyną oni na okręciku Toskańskim. Oprocz tych, uwolnił także Dey 16 Szwaycarow.

Piszą z Rzymu pod d. 6 t. m. — "Od roku 1703 niedoznano w państwie kościelnym tak mocnego trzęſienia ziemi, iakie było d. 26 Sierpnia. W Rzymie nawet kilka gmachow, mianowicie zaś kościoł Francuzki S. Ludwika i Kościoł S. Jędrzeia delle Frate znacznie uszkydzonemi zoſtały. Lękaliśmy ſię tu bardzo o Króleſtwo Neapolitańskie, gdyż ſtamtąd zdawało ſię pochodzić trzęſienie, lecz dowiedzieliśmy ſię potem ze wſi przyległych Rzymowi, iż w gorze la Fajola, a zwłaszcza w środku lasu na niey będącego, otworzyła ſię otchłań, z którey wychodziła obfitość wody ſiarczyſtey. Stamtąd więc zaczęło ſię trzęſienie, które ſię tak mocno dało uczuć w Tivoli, Rocca di Papa, Frascati, Albano, Ariccia, Gensano, Ceri i Veletri; lecz naybardziey moc swoię wywarło na Ruffinella, leżący na dawnym Tusculum, a gdzie ieſt teraz wieyskie mieszkanie Senatora Lucyana Bonapartego. Wszyſtkie sklepienia tego wspaniałego gmachu porozpały ſię na krzyż, a rozpadliny te miały szerokości 9 calow. Posąg marmurowy kolosalny, osadzony na pręcie 27 cali długim, spadł. Wszyscy ludzie będący w tym gmachu zaledwie uszli z życiem. Senator Lucyan przybył do Rzymu tegoż dnia, i udał ſię zaraz do kościoła S. Szymona, gdzie zamowił modlitwy na podziękowanie Bogu za ocalenie swoie.,,

---

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 20 i 21 Paźdz: 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	48	do	56.
— Zyta	—	38	—	46.
— Jęczmienia	—	26	—	32.
— Owsa	—	19	—	21.
— Grochu	—	32	—	36.
— Kaſzy iaglaney	—	60	—	72.

W Wiedniu d. 13. Października.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pſzenicy	zł. pol.	24	do	35.
— Zyta	—	22	—	26.
— Jęczmienia	—	16	—	17.
— Owsa	—	12	—	16.

W Brynie d. 12. Października.

Meca Pſzenicy	zł. pol.	24	do	32.
— Zyta	—	22	—	21.
— Jęczmienia	—	16	—	19.
— Owsa	—	12	—	13.
— Prosa	—	26	—	28.

W Gdańsku d. 7. Października.

Szefel czyli pół korca naſzego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeſlow)

— Pſzenica	zł. pol.	15	do	19½.
— Zyto	—	15	—	16.
— Jęczmień	—	12	—	13.
— Owies	—	9	—	10.

DONIESIENIA.

Jezierski Łowczy bywszy Malborgski, posiadaiący dobra Łowynek w Prusach zachodnich, o mil 3 od miasta Bromberg odległe, w kr. isie Choynickim leżące, nie maiąc bliższych sukcess. row nad siostry swoie, z których Katarzyna Jezierska była za Lewickim, a Barbara Jezierska za Kucharzewskim zamężne: Gdy od lat wielu żadney powziąść nie może o ich życiu wiadomości, lub też, czyli iakie po nich pozostało się potomstwo, uprasza nayusilniey kazdego, ktoby go mogł dokładnie w tey mierze obiaśnić, o łaskawe i nayprętsze uwiadomienie.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie RożY Makarewiczowey i Konstancyi Kaernerowy wierzycielek prawnie przekonywaiących licytacya karczmy tu w Lu blinie pod Nrem 257 stoiącey a prawnie przekonanego Karola Kaebsa własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w registraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń 12 3 kr. 10 urzędownie oszacowaney dnia 27 Października 1806 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiac się będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436, długi na teyże karczmie zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiac obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąc wzbraniali się, dla tego wszyscy na pomienioney karczmie hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo te karczmę przeymuiącemu ani do tey karczmy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedarzy, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 2 Września 1806 roku.

F. Poll.
Schweitzer.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie i urzędowną rekwizycyą C. K. urzędu Fiskalnego licytacya kamienicy tu w Lublinie pod Nrem 86 stoiącey sukcessorow Żykiewiczowskich własney podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego do zł. ryń. 1384 kr. 22 urzędownie oszacowaney dnia 30 Października 1806 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiaruiący, stosownie do ustawy sądowey §. 436. Długi na tey kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąć wzbraniali się, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie niestaneli, ani przeciwko kupuiącemu, albo tę kamienicę przeymuiącemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 16 Września 1806.

J. Poll.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Ponieważ w Wieliczce mieysce syndyka z pensyą roczną 400 ryń. złączone zawakowało przeto dla osadzenia onegoż konkurs na dzień 23 Października r. b. z tym dokładem rozpisuie się, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moral-

ności przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Bocheńskiego podawac maią. W Krakowie d. 12 Października 1806.

Dla osadzenia zawakowanego w Sandomierzu mieyskiego syndyka mieysce z pensyą rocz. 400 ryń. wypisuie ſię konkurs do dnia 23 8bra r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami moralności opatrzeni nadaley do wspomnionego terminu do Radomskiego Urzędu Cyrkularnego podawac maią.
W Krakowie dnia 13 Października 1806.

Ponieważ przy Trembowleckim Magiſtracie w Tarnopolskim Cyrkule zawakowało kasſiera mieysce z pensyą roczną 300 ryń. przeto dla osadzenia tegoż konkurs na dzień 27 8bra r. b. z tym dokładem rozpisuie ſię, iż kompetenci prożby swe potrzebnemi zaświadczeniami dokładney umieiętności niemieckiego i polskiego ięzyka, iako też moralności, i ſtanu złożenia gotowey lub fidyuszoryczney kaucyi przed upłynieniem terminu do C. K. Tarnopolskiego Urzędu Cyrkularnego podawac maią. W Krakowie d. 17 Octobra 1806.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey, Jakobowi Tuſsek, Wincentemu Wałkanowskiemu i dziedzicom niegdy Jana Laskiewicza ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Jakob Mączeński i Karol Kreszkier opiekunowie małoletnich Jacentego i Jadwigi Czechow przez opiekuna P. adwokata Bienkiewicza u tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie zabespieczenia summy pupilarney 3000 zł. pol. żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszali się. —— Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, tu będącego adwokata P. Litwińskiego O. P. D. z ich niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzoną będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napominaią ſię, ażeby w dniu 31 mieſiąca Października roku 1806 albo sami ſtanęli albo zaſtępcy uſtanowionemu, jeżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześnie przesłali albo nakoniec innego którego kolwiek pełnomocnika obrali i tu [illegible] sądowi oznaymili, zgoła ſtosownie do przepiſsow tych przyłożyli prawnych środków, które by ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 31 *Mca Maia* 1806.
Majewski.

Na dniu 30 Octobra odprawiać ſię będzie w kancellaryi Cyrkularney rano o godzinie 10 licytacya dzierżawy dworku do Prałactwa P. Maryi należącego pod Nrm. 247 na Wesołey leżącego, z ogrodem przyległym na rok ieden od 1 Liſtopada t. r. poczynaiąc. Pretium fisci ieſt 136 ryń. Vadium składa ſię przed licytacyą w 10 części pretii fisci. Chęc dzierżawy maiący niechay ſię na tym terminie w Urzędzie Cyrkularny Krakowskim znayduią.
W Krakowie dnia 14 Octobra 1806.

Ponieważ dzierżawca Olkuskich mieyskich dobr Zawada, Witteradow, część Niesułowic, Boru, [illegible], Parczy dolney i Sarczynowa arendowne kondycye nie dopełnił, więc tenże z pełeſt[illegible] rużowanym ieſt, na iego konto nowa licytacya dla zadzierżawienia tych dobr na d. 12 Liſtopada r. b. z tym dokładem wypisuie ſię, to ieſt: Zyczący sobie zalicytować dobra te maią ſię na wyznaczonym dniu i godzinie w kancellaryi Cyrkularney Krakowskiey znaydować. i w 10tą część pretium fisci pro Vadio opatrzyć ſię. — Dzierżawne zaś kondycye przy licytacyi ogłoszone zoſtaną. — Precium fisci wszyſtkich dobr wynoſi 7207 ryń.